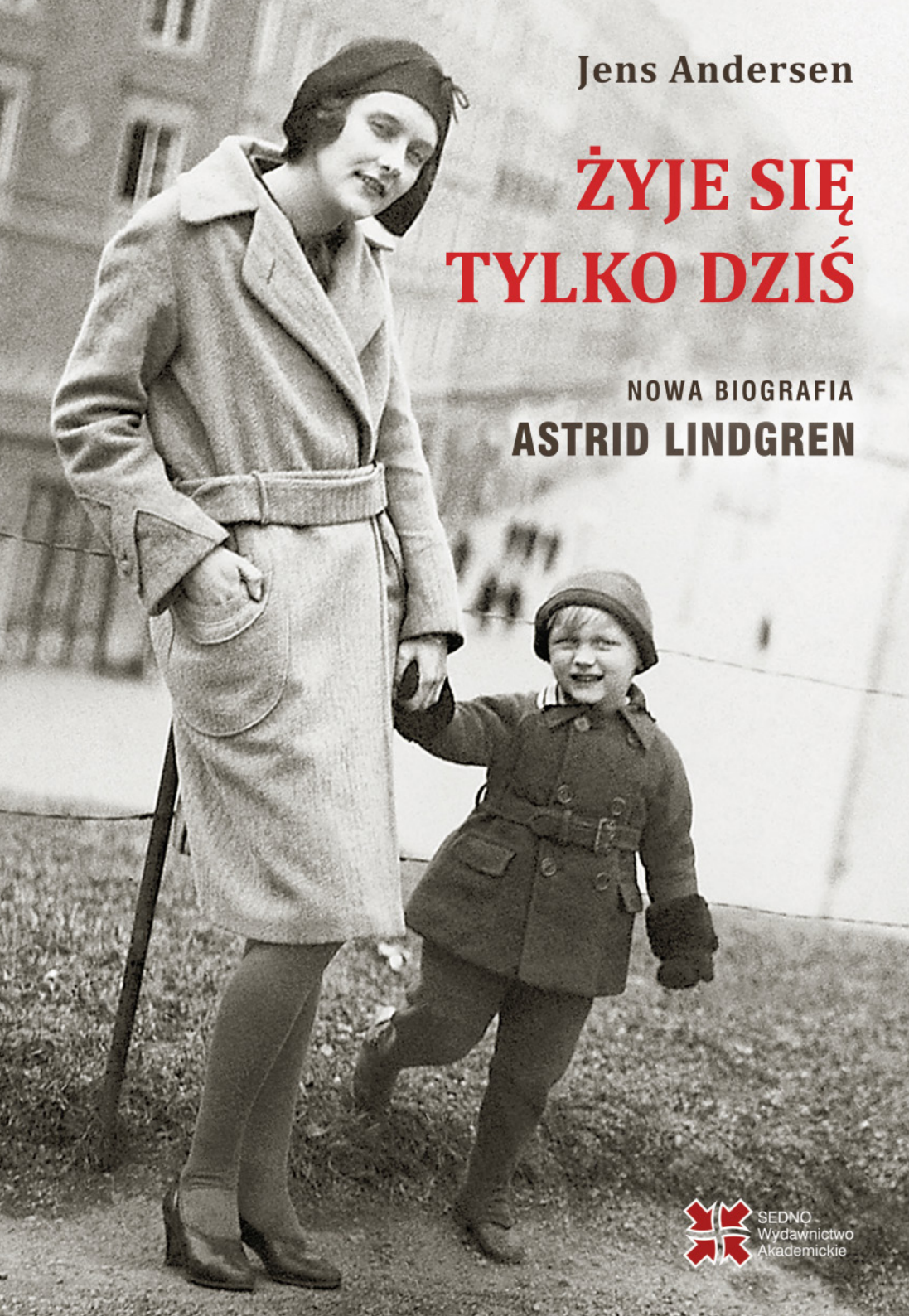




Jens Andersen

ŻYJE SIĘ TYLKO DZIŚ

NOWA BIOGRAFIA
ASTRID LINDGREN



SEDNO
Wydawnictwo
Akademickie

ŻYJE SIĘ
TYLKO DZIŚ

Jens Andersen

ŻYJE SIĘ TYLKO DZIŚ

NOWA BIOGRAFIA

ASTRID LINDGREN

przełożył Włodzimierz Karol Pessel

Tytuł oryginału: *Denne dag, et liv - En Astrid Lindgren-biografi*

Wydanie polskie na podstawie: Gyldendal, 2014

Zdjęcie na okładce: Kwiecień 1930, Astrid z synkiem w Parku Wazów
(zbiory prywatne/Astrid Lindgren Aktiebolag)

Wydawca: Andrzej Chrzanowski

Redakcja i korekty: Magdalena Szczypiorska-Chrzanowska

Redakcja techniczna: Danuta Przymanowska-Boniuk

Projekt okładki, stron tytułowych i opracowanie typograficzne: Wojciech Stukonis



Dofinansowano ze środków
Danish Arts Foundation

Copyright © Jens Andersen & Gyldendal, Copenhagen 2014.

Published by agreement with Gyldendal Group Agency

Copyright © for the Polish translation by Włodzimierz Karol Pessel

Copyright © for the Polish edition by Wydawnictwo Akademickie SEDNO Spółka z o.o.

Copyright © Przekład wiersza na stronie 403: Magdalena Szczypiorska-Chrzanowska
Warszawa 2021

Wszelkie prawa zastrzeżone

Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie w całości lub we fragmentach
jakąkolwiek techniką bez pisemnej zgody wydawcy zabronione

ISBN 978-83-7963-066-0

ISBN 978-83-7963-067-7 (e-book)

Wydawnictwo Akademickie SEDNO Spółka z o.o.

00-696 Warszawa

ul. J. Pankiewicza 3

www.wydawnictwosedno.pl

info@wydawnictwosedno.pl

Wiem na pewno, w czym nie znajdziemy sensu życia. W gromadzeniu pieniędzy, majątku i rzeczy, w sławie i obecności w plotkarskich tygodnikach, w przerażeniu samotnością i ciszą, które jest tak wielkie, że nigdy nie pozwala nam na zrobienie kroku w tył i pomyślenie: co ja właściwie robię z moim krótkim czasem na tej ziemi?

Astrid Lindgren (1983)

Spis rzeczy

Słowo od autora ... **9**

Listy od wielbicieli ... **12**

À la garçonne ... **25**

Tajemnice prokreacji ... **63**

Aleja Nadziei ... **93**

Dzieci wasze nie są dziećmi waszymi ... **134**

Matki z wszystkich krajów, łączcie się! ... **180**

Rewolucja w dzieciennym pokoju ... **223**

Ptaki żałoby i miłosne piosenki ... **266**

Poezja białych nocy ... **313**

Batalia o wyobraźnię ... **360**

Tańcząca w swojej samotności ... **403**

Bibliografia ... **456**

Spis ilustracji ... **469**

Indeks osób ... **472**

Słowo od autora

Do stworzenia biografii potrzeba dwóch osób: piszącej i opisywanej. W rzeczywistości jednak w proces powstawania tekstu zaangażowanych jest dużo więcej ludzi, którzy w istotny sposób wpływają na jego ostateczny kształt. Dość wspomnieć autorów wcześniej opublikowanych książek i artykułów na temat bohaterki czy bohatera biografii, bardzo użytecznych dla autora nowej pracy. W bibliografii na końcu książki zamieściłem adresy wszystkich książek, artykułów, czasopism i stron internetowych poświęconych życiu i twórczości Astrid Lindgren, których jestem dłużnikiem.

Wielkie podziękowania należą się tym wszystkim, którzy pomogli mi w dotarciu do materiałów źródłowych: przede wszystkim Lenie Törnqvist, znawczynie życia Astrid Lindgren, która była niestrudzona w udzielaniu mi rad i wskazówek, oraz w uczeniu Duńczyka, jak nawigować wśród zbiorów archiwum Astrid Lindgren w Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie, wpisanych w 2005 roku na Światową Listę Programu UNESCO „Pamięć Świata”. W tym miejscu dziękuję także Britt Almström, stenografce w Riksdagu, bez której pomocy nie rozszyfrowałbym treści

przechowywanych w archiwum Astrid Lindgren bloków do stenografii. Dziękuję również Annie Eklundh-Jonsson z Archiwum Regionalnego w Vadstena, Brunonowi Svindborgowi, pracownikowi pionu naukowego Biblioteki Królewskiej w Kopenhadze oraz Elin Algreen-Petersen, szefowej działu literatury dla dzieci i młodzieży w wydawnictwie Gyldendal.

Podczas pracy nad biografią jej autor uzależniony jest od ludzkiej przychylności, hojności i gotowości do niesienia pomocy przez dzielenie się wiedzą lub szczególnymi umiejętnościami. Dziękuję zatem Tomowi Alsingowi, Barbro i Bertilowi Alvtengenom, Urbanowi Anderssonowi, Malin Billing, Davidowi Bugge, Hélène Dahl, Gallie Eng, Belindzie Erichsen, Jensowi Fellke, Jacobowi Forsellowi, Lenie Fries-Gedin, Evie Glistrup, Klausowi Gottfredsenowi, Stefano wi Hildingowi, Jesperowi Høgenhavenowi, Anneli Karlsson, Kerstin Kvint, Jeppemu Launbjergowi, Kathrine Lilleør, Annice Lindgren, Jørnowi Lundowi, Carlowi Olofowi Nymanowi, Idzie Balslev-Olesen, Johanowi Palmbergowi, Svenowi Reinerowi Johansenowi, Gunvor Runström, Ning de Coninck-Smith, Anji Meier Sandreid, Lisbet Stevens Senderovitz, Margarecie Strömstedt, Torbenowi Weinreichowi, Helle Vogt i Elsie Trolle Önnerfors.

Specjalne podziękowanie przekazuję spółce akcyjnej Saltkråkan (obecnie Astrid Lindgren AB) za praktyczne i techniczne wsparcie, w tym udostępnienie wielu ilustracji do duńskiego wydania tej książki. Także Kjell-Åkemu Hanssonowi i całej ekipie pracowników „Kulturkvarteret Astrid Lindgrens Näs” oraz Jakobowi Nylin Nilssonowi z Biblioteki w Vimmerby. Podziękowania niech przyjmą ponadto Kina Bodenhoff, tłumaczka książek Astrid Lindgren na duński, Jenny Thor z Gyldendal Group Agency oraz czuwający nad moim tekstem redaktorzy, Vibeke Majnlund i Johannes Riis.

Wreszcie, dziękuję za wsparcie finansowe Duńskiemu Funduszowi Sztuki, Gangstedfonden i Duńsko-Szwedzkiej Fundacji

Kultury oraz mojej zawsze niezawodnej i pierwszej czytelniczce, Jette Glargaard. *Last but not least* dziękuję córce Astrid Lindgren, Karin Nyman, która uznała, że napisanie tej biografii jest dobrym pomysłem. Bez jej zainteresowania, szczególnego wglądu i aktywnej współpracy w formie długich rozmów i wymiany korespondencji przez ostatnie półtora roku, niemożliwe byłoby powstanie tej książki.

Jens Andersen
Kopenhaga, w sierpniu 2014 roku

Listy od wielbicieli

Pełne ręce roboty mieli w latach 70. pracownicy urzędu pocztowego na rogu ulic Dalagatan i Odengatan. Działo się tak za sprawą pewnej starszej pani, podobnej do wielu innych starszych pań widywanych na ulicy, w parku, w sklepie albo w piekarni w dzielnicy Sztokholmu popularnie nazywanej Vasastan. Codziennie, przez wiele lat, przez wąski otwór na pocztę w drzwiach mieszkania należącego do starszej pani wpadała garść listów. A na okrągłe urodziny, w 1977, 1987 i 1997 roku, posłańcy z poczty musieli dzwonić do drzwi przy Dalagatan 46, aby doręczyć worki paczek i listów ze znaczkami z całego świata. Gdy już wiele z nich zostało przeczytanych i doczekało się odpowiedzi, na strych wynoszone były kartonowe pudła, pełne nie tylko serdecznych powinszowań i kolorowych rysunków od dzieci, ale także – wystosowanych na papierze o pożącanych brzegach – gratulacji od premierów państw i koronowanych głów, oraz korespondencji od zwyczajnych ludzi, którzy prosili jedynie o autograf albo finansowe lub moralne wsparcie w tej czy innej sprawie, nieraz politycznej.

Zdecydowana większość nadawców listów, przez całe lata wysyłanych do Astrid Lindgren, chciała przede wszystkim dać

spontaniczny wyraz swojemu zachwytowi i uznaniu, a przy tym często skorzystać z okazji do zadania pisarce pytania albo dwóch. Nie wszystkie pytania miały tak niewinny charakter jak to, które zadały dzieci z pewnego szwedzkiego przedszkola, chcące dowiedzieć się, czy konie naprawdę mogą jadać lody, albo jak to, które postawiła dziewięcioletnia Kristina z gminy Järfälla: jakim sposobem tato Pippi Pończoszanki w serialu telewizyjnym mógł wysłać list w butelce, skoro akurat przebywał w więzieniu? W stertach korespondencji trafiało się wiele bardziej interesownych pytań od dorosłych: dekarz Karlsson z Kalmaru zwracał się z prośbą o pozwolenie na nazwanie swojej firmy „Karlsson z Dachy”, właściciel gruntów leśnych z regionu Jämtland oferował kochającej przyrodę pisarce parę hektarów świerkowego lasu, a małżonek, który odsiedział wyrok karny za zamordowanie żony, pisał do Astrid Lindgren na domowy adres z pytaniem, czy nie zechciałaby pomyśleć o napisaniu książki na motywach jego życia.

Wcale nie mało spośród 75 tysięcy listów – dzisiaj przechowywanych w archiwum Astrid Lindgren w Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie – które ceniona i popularna pisarka otrzymywała aż do swojej śmierci w styczniu 2002, miało szczególnie osobisty charakter. W stosunku do mamy Pippi i Emila ze Smallandii wydawała się nie istnieć żadna granica między sferą prywatną a publiczną, którą należałoby respektować. Sędziwą Astrid Lindgren uważano na całej Północy za skandynawską „kloka gumma”, kogoś w rodzaju znachorki lub uzdrowicielki dusz, przed którą można otworzyć serce albo poprosić o poradę w życiowych tarapatkach. Wśród piszących listy była między innymi kobieta, która chętnie obsadziłaby swoją „Astrid” w roli rozjemczyni w przykrym sporze z sąsiadami, i taka, która chciałaby zasięgnąć języka, jak postępować z uciążliwą starą matką. A jeszcze inna przez czternaście lat zasypywała wziętą autorkę książek dla dzieci listami z żebranią